

DZIENNIK ŚLĄSKI

Cena za egz. 1,00 m.

Przez lud — dla ludu.

Cena za egz. 1,00 m.

DZIENNIK ŚLĄSKI
kosztuje na pocztę, u agenta lub kolportera z odnośnieniem do domu
18.00 marek.

Telefon nr. 40 i 47.

Redakcja i ekspedycja znajduje się w Bytomiu przy ulicy
Elektoralnej 19. — Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 2,00 mk.
od wiersza 8-linowego. — Reklamy 8,00 mk. za wiersz petytowy.

Nakładem i czcionkami „Katolika“, spółki wydawniczej z ogr. odpowiedzialnością w Bytomiu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Godula w Bytomiu.

Nr. 94

Bytom G.-Śl., środa dnia 26-go kwietnia 1922

Rok XXV

Z konferencji w Genui.

Kłopoty małej ententy z powodu stanowiska Francji.

Londyn, 24. kwietnia. Od delegacji rumuńskiej dowiedział się korespondent biura telegraficznego Reutera, że stanowisko małej ententy na konferencji w Genui jest bardzo trudne wobec przeciwności między Francją i Belgią z jednej a Anglią i Włoch z drugiej strony. Wczoraj przywódcy małej ententy odbyli naradę, w której szukali sposobu, jakby państwa wielkiej ententy z sobą przejednać. Mała ententa szuka drogi pośredniej.

Nowa Europa albo koniec koalicji.

Londyn, 24. kwietnia. W gazecie „Observer“ piszą, że gdyby miało dojść do zerwania konferencji, odpowiedzialność poniesie za to jedynie Francja. Zachodzi niebezpieczeństwo, że konferencję torpeduje się z Paryża. W wiadomościach o przemyśle wojśkowem Niemiec i Rosji nie ma ani słowa prawdy. Torpedowanie konferencji z Paryża oznacza samobójstwo Francji. Anglia nie może jedynie z sympatii dla Francji popełnić samobójstwa. Genua oznacza albo początek nowej Europy albo rychły koniec ententy. Korespondent uważa za rzecz możliwą, że Polska pomimo stanowiska rządu francuskiego zawrze osobny układ z Rosją.

Koniec konferencji w Genui 2 maja.

Genua, 24. kwietnia. Wczoraj Lloyd George oświadczył przewodniczącemu Fakcie, że pod koniec tygodnia ma wyjechać z Genui, ponieważ musi być obecny przy odwiedzinach króla angielskiego w Belgii. Facta usiłował odwieść go od tego zamiaru. Ostatecznie ułożono się, że urzędowo konferencja skończy się dnia 2. maja. Czego z prac konferencji do tego dnia nie skończą, to osobne komisje muszą pokonać poza Genuą.

Poincare ma na zakończenie zjechać do Genui i zabrać głos. W ostatnim posiedzeniu konferencja przyjmie uchwałę, że które z państw zaczęłyby inne, spotka się z naganą i odparciem ze strony całego świata.

Poincare nie jedzie do Genui.

Paryż, 24. kwietnia. Wbrew pogłoskom krążącym w Genui Poincare nie zamierza obecnie uczestniczyć w pracach konferencji ze względu na niemożność wyjazdu z Francji przed powrotem Milleranda, co nastąpić ma w początkach maja. Niemniej prezydent Poincare bada z największą uwagą wydarzenia genueńskie, pozostając w ścisłym i stałym kontakcie z delegatem Barthou oraz z prezydentem Rzeczypospolitej Millerandem.

Raport Calondera.

Katowice, 24. kwietnia. „Oberschlesische Kur.“ donosi z Genewy, że został wysłany do Paryża raport Calondera z Genewy, obejmujący kilkaset stronnic. Taki sam raport przedłożony będzie Lidze Narodów.

Za wypadki gliwickie surowe sankcje.

Paryż, 24. kwietnia. Z okazji otwarcia Rady generalnej departamentu Maas francuski prezydent ministrów wygłosił dziś mowę, w której poruszył także sprawę gliwicką. Między innymi oświadczył, że zamachy popełnione na Górnym Śląsku są obecnie przedmiotem śledztwa sądowego oraz, że wymagają surowych sankcji.

O prawy brzeg Wisły.

Paryż, 24. kwietnia. Rada Ambasadorów zajmowała się sprawą obsadzenia przez Polskę prawego brzegu Wisły. Wydano w tej sprawie następujące postanowienie: Rząd niemiecki prosił, by obsadzenie prawego brzegu Wisły nie nastąpiło przed ostatecznym uregulowaniem kontroli grobli i sprawy dostępu do Wisły lud-

Posiedzenie podkomisji gospodarczej.

Genua, 24. kwietnia. Pierwsza podkomisja komisji gospodarczej obradowała dziś przed południem pod przewodnictwem Francuza Colrata. Rozpatrywano sprawozdanie konferencji rzeczoznawców w Londynie, które uległo pewnej zmianie, mianowicie artykuł 46 sprawozdania. Artykuł 47 tegoż sprawozdania, dotyczący protokołu konferencji w Porto Rose przekazano wydziałowi redakcyjnemu, poczem odroczone posiedzenie podkomisji na wtorek.

Delegacja węgierska zaprzecza.

Genua, 24. kwietnia. Delegacja węgierska zaprzecza formalnie, jakoby Węgry zawarły z Rosją sowiecką umowę wojskową.

Wyjazd przewodniczącego delegacji belgijskiej.

Genua, 24. kwietnia. Belgijski prezydent ministrów Theunis wyjechał do Brukseli na otwarcie nowej sesji parlamentarnej. Przewodnictwo delegacji belgijskiej przejął minister spraw zagranicznych Jaspar.

Oświadczenie delegacji rosyjskiej.

Genua, 24. kwietnia. Na dzisiejszym posiedzeniu rzeczoznawców alianckich i rosyjskich oświadczyli Rosjanie, że o zwrocie lub wynagrodzeniu skonfiskowanej majątności nie może być mowy, gdyż wszystko zostało znacyonalizowane. Natomiast Rosja żąda wydania złota byłych rosyjskich rządów, znajdującego się jeszcze w bankach francuskich i angielskich. Oświadczenie przedstawicieli rosyjskich wywołało zaniepokojenie. Podniosły się protesty ze strony Francji i Anglii. Przewodniczący francuski oświadczył, że teraz nareszcie pojmuje stanowisko Rosji. Dalszy ciąg konferencji uważa za bezcelowy. Po tych wyrzuceniach zamknięto posiedzenie. Jutro odbędzie się posiedzenie rzeczoznawców bez udziału Rosjan.

Porozumienie z Rosjanami.

Podkomisja dla spraw rosyjskich zebrała się w niedzielę. Delegat francuski, Seydoux, oraz delegat japoński, hrabia Ishii, którzy wczoraj komisję opuścili, byli obecni. Chociaż delegacja rosyjska cofnęła orędzie, będące przyczyną zatargu, cofnęła rozprawy ciągle o niem się toczące, aż wreszcie Lloyd George wyraził na obecnych, że i ten zatarg uznali za załatwiony. Delegat japoński przestrzegając komisję przed rządem bolszewickim, z którym Japonia na Dalekim Wschodzie bardzo lichy poczyniła doświadczenia.

ności niemieckiej Prus Wschodnich. Rada Ambasadorów odrzuciła to żądanie, jednak postanowiła, że w najbliższym czasie powinny być wszczęte umyślnie układy między Polską a Niemcami pod nadzorem Międzysojuszniczej Komisji Granicznej, której przewodniczącym jest pułkownik Artoni.

Spisek przeciw delegacji rosyjskiej wykryty.

Genua, 24. kwietnia. Policja genueńska ogłasza, iż w tych dniach udało się jej wykryć spisek przeciwko delegacji rosyjskiej oraz udaremnić zamachy. Policja włoska pracuje ręką w rękę z rosyjskimi agentami tajnej policji znajdującymi się w otoczeniu Cziczierina. Podejrzane osoby, które przybyły przeważnie z Paryża i Berlina, zostały zaaresztowane na dworcu w Genui i odstawione przymusowo do ich miejsca pobytu. Część osób zdołała się jednak umieścić w drugorzędnych i trzeciorzędnych hotelach w Genui, podając się pod fałszywymi nazwiskami za kupców niemieckich. Z pośród nich aresztowano 10 mężczyzn i 4 kobiety i umieszczono ich w więzieniu genueńskim. Aresztowani mieli paszporty, wystawione przez berlińską policję.

Polsko-niemiecka umowa dotycząca węgla i produktów kopalnych na Górnym Śląsku.

Przy polsko-niemieckich układach gospodarczych co do G. Śląska podkomisja dla spraw węglowych pod przewodnictwem inżyniera p. Stanisława Grabianowskiego była pierwszą, która zakończyła swe prace. Ustalony przez nią tekst konwencji postanawia:

Artykuł 1.

Polska zezwoli zgodnie z artykułem 90 traktatu pokojowego wersalskiego w ciągu okresu czasu 15 lat począwszy od przejścia zwierzchnictwa państwowego na wywóz węgla kamiennego, koksu z węgla kamiennego, brykiet z węgla kamiennego, rud żelaznych, rud cynkowych i rud ołowianych z polskiego G. Śląska do Niemiec.

Niemcy pokrywać będą swe zapotrzebowanie w wolnym handlu z pierwszej ręki; co do mających być nabytymi przez Niemcy ilości nie przemuje Polska żadnej gwarancji.

Artykuł 2.

Co się tyczy węgla kamiennego, koksu z węgla kamiennego i brykiet z węgla kamiennego, to będą uwzględnione przy zastosowaniu postanowień artykułu 1 przepisy różnych traktatów pokojowych, orzeczeń i międzynarodowych układów pomiędzy Niemcami, Polską a temi państwami, które zainteresowane są co do przywozu wymienionych poprzednio produktów bezpośrednio lub pośrednio, o ile traktaty pokojowe, orzeczenia i układy nakładają zobowiązania na Niemcy i Polskę odnośnie do tych produktów.

Artykuł 3.

Niemcy zezwolą w ciągu okresu czasu 15 lat na wywóz węgla kamiennego, koksu z węgla kamiennego, brykiet z węgla kamiennego, rud cynkowych, rud ołowianych i rud żelaznych ze swego obszaru do polskiego G. Śląska na warunkach przewidzianych w artykule 90 traktatu pokojowego wersalskiego.

Co się tyczy ilości węgla kamiennego, koksu z węgla kamiennego i brykiet z węgla kamiennego, jakie Polska uprawniona jest nabywać, nie przejmują Niemcy żadnej gwarancji.

Artykuł 4.

Ustanowione w artykule 3 zobowiązanie Niemiec co do ilości ograniczone jest przeciętną cyfrą wywozu z Niemiec do polskiego G. Śląska w latach 1911 do 1913. Ilości te zostaną stwierdzone zaraz po ostatecznem ustanowieniu granicy według cyfry przeciętnej wywozu w latach 1911 do 1913.

Artykuł 5.

Tymczasowe obliczenie ilości rud cynkowych i ołowianych wynika z załączonego do tego rozdziału dodatku.

Cyfrę wywozu dla rudy żelaznych aż do ostatecznego stwierdzenia ustanawia się rocznie na 100 000 ton.

Niemcy, nie przejmując przez to zobowiązania lub odpowiedzialności, będą się troszczyły o to, aby umożliwić Polsce nabywanie rud żelaznych.

Dodatek do rozdziału I, artykułu 4 i 5.

Tymczasowe obliczenie cyfr wywozu dla rud cynkowych i ołowianych.

a) Niemcy bez G. Śląska wywoziły do polskiego G. Śląska przeciętnie w latach 1911 do 1913 według statystyki ruchu towarowego na niemieckich kolejach żelaznych i według statystyki żeglugi rzecznej 3600 ton rud cynkowych i ołowianych.

b) Z pozostających przy Niemczech górnośląskich kopalni rud cynkowych i ołowianych wysłano do polskiego G. Śląska przeciętnie w latach 1911 do 1913 następujące ilości:

n cynku z kopalni:	1911	1912	1913
Arnold	—	—	201
Emiliensfreude	204	148	—
Jenny Otto z Fiedlersglück i Wilhelmsglück	33 709	28 024	39 649
Marya	3 407	3 339	3 126
Nowa Wiktorya	12 350	13 940	16 788
Neuhof	29 026	31 148	33 517
Rokoko	10 050	8 876	2 119
Razem	88 746	85 475	95 400

b) ołowiu z kopalni:	1911	1912	1913
Friedrich	499	1 022	18
Jenny Otto z Fiedlersglück i Wilhelmsglück	12 713	10 571	9 956
Marya	108	8	168
Nowa Wiktorya	662	923	1 147
Neuhof	3 029	3 203	3 882
Rokoko	3 024	1 546	129
Razem	20 035	16 353	15 300

Tem samem wyniki jako przeciętna dla lat 1911 do 1913 ilość dla rud cynkowych 89 874 tony, dla rud ołowianych 17 230 ton. Przy obliczeniu tem wzięto za podstawę wytwórczość według statystyki górnośląskich kopalni i hut (wydanej przez górnośląskie stowarzyszenie górniczo-hutnicze).

c) Dochodzi do tego wytwórczość z pozostających niemieckimi pół kopalni Bleischarley.

Wyraźnie się zastrzega, że wszystkie w niniejszym dodatku wymienione nazwy kopalni nie mogą być wysuwane jako prejudykat przy ostatecznem ustanowieniu granicy ani odnośnie do samego ustanowienia granicy ani przy dyskusji nad tem.

„Śląski Przegląd Gospodarczy“.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku!

— Polscy socjaliści wobec autonomii dla G. Śląska, pozostałego przy Niemczech.

„Gazeta Robotnicza“ zdaje sprawę z zebrania niemieckich socjalistów górnośląskich i donosząc, że zebranie to oświadczyło się przeciw nadaniu autonomii, pisze między innymi:

„Z obszernego referatu pana Okońskiego wynika, że niemieccy socjaliści podczas walki plebiscytowej robotników świadomie okłamywali. Jak „Volkswille“, tak i mówcy niemiecko-socjalistyczni wmawiali bowiem robotnikom, że Niemcy uroczą się przyrzekli dać autonomię dla Górnego Śląska i że słowo to będzie dotrzymane. W swym referacie pan Okoński mówi wyraźnie, że był to tryk polityczny (czyli chytne podejście)“.

Z tego uburzenia na socjalistów niemieckich wynika, że partya polskich socjalistów jest za nadaniem położonemu po stronie niemieckiej G. Śląskowi autonomii państwa związkowego. Chodzi o to, ażeby zwolennicy tej partyi po naszej stronie w tym samym duchu agitowali i głosowali, gdy właściwa pora nadejdzie.

POLITYKA.

POLSKA

Produkcya nafty w polskim zagłębiu naftowym.

„Przemysł Naftowy“ donosi: Ogólna produkcja w Zagłębiu naftowym Borysław-Tustanowice-Mrażnica przedstawia się według dotychczasowych dat następująco: w cysternach Borysław w r. 1921 19836 58, 1920 21755 22; Tustanowice 1921 17638 29, 1920 19669 43; Mrażnica 1921 9164 91, 1920 10146 54; prócz tego Łapaczka 1921 328 65, 1920 5141 77. Razem: 1921 46568 43, 1920 52085 96. Rok 1921 wykazuje wobec roku ubiegłego zmniejszenie się produkcji, która wynosi 6517 53 cystern. Powodem tego zjawiska jest to, że dowiezanie źródeł ropy się zmniejszyło. W ubiegłym roku była ogólna liczba nowych wierceń, jako też ilość szybów, będących w stanie rekonstrukcji mniejsza, aniżeli w roku poprzednim, co właściwie w pierwszym rzędzie przypisać należy dewaluacji waluty polskiej i podrożeń kosztów ruchu wiertniczego. Z końcem roku 1921 było ogólnie uruchomionych 555 szybów (a to na podstawie niecałkiem dokładnych podań półurzędowych), z tego: Szyby w stanie wiercenia: Borysław 73, Tustanowice 36, Mrażnica 45, razem 154; szyby w stanie produkcji: Borysław 87, Tustanowice 173, Mrażnica 33, razem 292; szyby produkujące gazy: Borysław 15, Tustanowice 20, Mrażnica —, razem 35; szyby w stanie instrument.: Borysław 26, Tustanowice 21, Mrażnica 7, razem 54; szyby na nowo montow.: Borysław 10, Tustanowice —, Mrażnica 10, razem 20, wśród szybów produkujących znajdowało się w Borysławiu 15 w stanie wiercenia i równocześnie tłokujących, 16 chwilowo zatrzymanych; w Tustanowicach 12 w stanie wiercenia i równocześnie tłokujących, 70 chwilowo zatrzymanych; w Mrażnicy 4 w stanie wiercenia i równocześnie tłokujących, 16 chwilowo zatrzymanych.

NIEMCY

Zaprzeczenie co do istnienia układu wojskowego między Niemcami a Rosją.

Rząd niemiecki zaprzecza stanowczo pogłoskom, rozszerzanym przez gazety francuskie, jakoby oprócz gospodarczego istniał jeszcze także układ wojskowy z Rosją.

ZAGRANICA

O emeryturę dla cesarzowej Zyty.

Na jednym z ostatnich posiedzeń przed świętami francuska Izba deputowanych obradowała nad sprawą udzielenia pożyczki Austrii, na razie w sumie 55 milionów franków. W czasie obrad jeden z posłów, p. Rendu, wystąpił z propozycją, aby z okazji udzielenia pożyczki skłonić rząd austriacki do wyznaczenia listy cywilnej dla ex-cesarzowej Zyty, wdowy po cesarzu Karolu. Izba uznała wywody posła Rendu za racjonalne i uchwaliła pożyczkę wraz z uwagą, dotyczącą sprawy zapomogi dla ex-cesarzowej. Jak wiadomo, Rada Ambasadorów stoi na stanowisku, że koszty utrzymania rodziny po ex-cesarzu Karolu powinny ponosić wspólnie wszystkie państwa, które uczestniczą w spadku po b. monarchii austro-węgierskiej. Z państw tych jedynie tylko Włochy oświadczyły gotowość wzięcia udziału w ponoszeniu tego kosztu. Inne, a między niemi i Polska, zajęły w tej sprawie stanowisko odmowne.

Biskupi węgierscy przeciwko pojedynkom.

Z powodu coraz bardziej zwiększającej się liczby pojedynków zwłaszcza w ostatnich czasach, nieporozumień politycznych na Węgrzech, biskupi węgierscy zebrani na konferencji 7. kwietnia w Budapeszcie wydali następującą deklarację:

„Biskupi węgierscy widzą z bólem, że gdy wszystkie nadzieje odrodzenia Ojczyzny oprzeć się mogą jedynie na zwycięstwie idei chrześcijańskich, pojedynki zamiast zniknąć zupełnie, wzmagają się coraz bardziej. Chociaż należy bezwarunkowo potępiać zawsze nierozważną obrazę honoru, to tembardziej jeszcze należy potępić sam pojedynki, który jest przeciwny wszelkim prawom boskim i ludzkim i czyni pojedynkujących się niegodnymi imienia chrześcijan. Obowiązkiem więc społeczeństwa chrześcijańskiego jest jak najusilniejsze staranie o wprowadzeniu praw, któreby stawały w obronie honoru, a jednocześnie zabraniały pojedynku, który przynosi hańbę całemu społeczeństwu. Stanowczo winien być usunięty“.

Jednocześnie biskupi węgierscy wystosowują petycję do rządu by przedłożył Parlamentowi do aprobaty prawo zabraniające pojedynków.

Rumunia i Węgry.

Bukareszt, 22. kwietnia. Prasa rumuńska wyraża oburzenie z powodu wystosowanego do komisji reparacyjnej pisma węgierskiego, w którym Węgry domagają się od Rumunii 2½ miliarda franków tytułem odszkodowania za rekwizycje, przeprowadzone przez armię rumuńską w czasie okupacji Węgier w r. 1919. Prasa podkreśla fakt, że Rumunia występowała wtedy nie jako sirona wojująca z Węgrami, — przyczyniła się natomiast do stłumienia na Węgrzech rozruchów komunistycznych i zaprowadzenia porządku. Według prasy stanowisko zajęte obecnie przez rząd węgierski stoi w sprzeczności z oświadczeniami rządu o tem, że Węgry skłonne są do rozpoczęcia rokowań ekonomicznych z Rumunią dla wytworzenia przyjaznej współpracy.

Usunięcie muzyki z kawiarni i restauracji paryskich.

W dniu 31. grudnia r. z. parlament paryski uchwalił prawo, zakazujące popisów wokalnych i myzycznych w kawiarniach i restauracjach. Obecnie prawo to wchodzi w życie, po porozumieniu się członków syndykatu zawodowego przedsiębiorców restauracyjnych z ministrem skarbu. Nowe prawo zmieni zasadniczo charakter kawiarni paryskich.

Ostateczne załatwienie zatargu w Genui.

Dziewięć państw wysłało drugą notę do delegacji niemieckiej, która w swojej istocie nie zmienia niczego z treści pierwszej noty, — ma zaś tę zaletę, że dosłownie stwierdza, jako zatarg jest obecnie i nieodwołalnie załatwiony.

A więc jak ułożyły się stosunki Niemców do konferencji? Delegacja niemiecka nie ma prawa brać udziału w obradach komisji dla spraw rosyjskich, jeżeli w niej będą omawiane te rzeczy, które w układzie niemiecko-rosyjskim zostały uregulowane. We wszystkich innych obradach, czy to nad innymi sprawami rosyjskimi, czy też ogólnymi sprawami europejskimi delegacja niemiecka może współdziałać.

Delegat francuski domagał się usilnie, ażeby w ostatniej nocy do Niemców umieszczono takie zdanie: „Podpisani warują dla swoich rządów prawo, że wszelkie przepisy układu niemiecko-rosyjskiego mogą uznać za nieważne, któreby sprzeciwiać się miały istniejącym układom.“ Chodzi przy tem głównie o układ pokojowy w Wersalu.

Tymczasem wiadomo ogólnie, że prawnicy niemieccy badali tę sprawę i wypowiedzieli zdanie, iż żaden z paragrafów układu nie jest w sprzeczności do układu wersalskiego. Ale co więcej; to samo uczynili prawnicy angielscy i włoscy i z tym samym skutkiem. Mimo to Francuzi wymogli umieszczenie odnośnego zdania w liście do delegacji niemieckiej.

Przy załatwieniu tej sprawy różnica zapatrywania między Anglią i Francją zaznaczyła się bardzo wybitnie. W przemówieniu swoim Lloyd George powiedział między innymi: „Muszę mówić jako przyjaciel między przyjaciółmi. To, o co nam wszystkim chodzi, ma mieć jedynie upewnienie pokoju na celu. Gdyby dawniejsze przeciwności miały znowu odżyć, natenczas demokracja angielska będzie wołała pozostać poza tem przymierzem. Ostatnie zdarzenia

oziębły zaufanie narodu angielskiego do układów między koalicją. Uczyniłem, co było w moich siłach dla pokoju. Demokracja angielska będzie zawsze za nim przemawiała i będzie chętnie pracowała z ludźmi, którzy są zwolennikami pokoju.“

Na to odezwał się delegat francuski, Barthou, że demokracja francuska nie ma innych zamiarów, jak naród angielski. Na co Lloyd George znowu odpowiedział, iż mógłby niejedno o tem powiedzieć, lecz nie sądzi, ażeby obecnie była ku temu stosowna pora.

Z całego świata.

Najazd głodnych na Polskę.

Z Skali z nad Zbrucza donoszą: Przez granicę przechodzą liczne rzesze głodujących z nad Wołgi. W województwie odbywają się narady nad wzmocnieniem straży granicznej.

Wybuch granatu.

Z Tarnopola w Małopolsce donoszą, że przed kilku dniami żołnierze w Tarnopolu znaleźli na placu ćwiczeń granat i zaczęli go kopać nogami. W czasie tej zabawy granat wybuchł, przyczem 9 żołnierzy zostało rozerwanych na sztuki, a 6 z nich odniosło tak ciężkie poranienia na całym ciele, że zdaje się trudno będzie ich utrzymać przy życiu.

Świątokradztwo.

Do policji krakowskiej doniesiono, że przed kilku dniami do kościoła parafialnego w Zabierzowie pod Krakowem dokonano śmiałego włamania. Świątokradcy zrabowali dwa srebrne kielichy, puszkę pozłacaną z komunikantami oraz srebrny krzyż.

Rozstrzelanie urzędnika wojskowego.

Z Poznania donoszą, że w dniu 20. kwietnia został stracony przez rozstrzelanie urzędnik wojskowy Tadeusz Koszecki, skazany na karę śmierci za przeniewierzenie blisko pół miliona marek.

KORRESPONDENCJE

Katowice, (Egzamin kursu języka polskiego). W dniu 19. kwietnia został ukończony w Katowicach egzamin kursu języka polskiego, urządzony przez Polski Czerwony Krzyż dla personelu sanitarnego w szpitalach na polskim Górnym Śląsku. W egzaminie brali także udział uczestnicy kursów z Król. Huty i Tarnowskich Gór. Obecny był również Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża. Egzamin, który trwał prawie 2 godziny, wykazał, że uczestnicy z kursów dużo skorzystali, nie tylko zapoznali się z fachowcami sanitarnymi wyrazami polskimi, lecz skorzystali zupełnie z nauki gramatyki polskiej. Całkowicie uznał Zarząd Czerw. Krzyża i wyraził uznanie swoje taksamo nauczycielkom za ich umiejętną pracę, jak i też uczestnikom za ich zainteresowanie i pilność.

Katowice, dnia 20. kwietnia 1922.

Dr. Kujańska,

Kierowniczką Sekcji Sióstr.

Panewnik w Pszczyńskim. (Uroczyste zakończenie jubileuszu Tercjarskiego). Wszystkim Tercjarzom i przyjaciółom naszym z całego zakonnego powiatu panewnickiego donosimy, że w dzień 30. kwietnia jako w niedzielę zgromadzenia miesięcznego odbędzie się z powodu zakończenia jubileuszu uroczysty dzień tercjarski. Początek tej uroczystości będzie następujący: Już w sobotę, dnia poprzedzającego od godz. ½4 po południu sposobność do spowiedzi św. W sobotę o godzinie ½7 uroczyste nabożeństwo z kazaniem. W niedzielę, dnia 30. kwietnia rano o godzinie ½7 kazanie, msza św. na intencję Trzeciego Zakonu z komunią św. generalną członków. O godzinie ½11 kazanie i uroczysta msza św. Po południu o godz. ½3 zgromadzenie Trzeciego Zakonu z kazaniem, o godz. 3-ciej uroczyste nieszpory, odnowienie profesji, procesya, Te Deum i błogosławieństwo sakramentalne i papieskie. Kazania będą treści odpowiedniej do dnia. Przyjmowania do zakonu i profesji z braku czasu w ten dzień nie będzie.

Tercjarze! bracia, siostry! Jeszcze raz zwrócimy w dzień uroczystości zakończenia jubileuszu Tercjarskiego wzrok swój duchowny na rok ubiegły, by Panu Bogu i św. Franciszkowi podziękować za wszystkie łaski w tem to roku odebrane! Jeszcze raz się zgromadzimy na miejscu centralnym w duchu miłości serafickiej i solidarności, by się porozumieć w swoich wspólnych wzniosłych celach i zamiarach! Raz jeszcze z względu na rok jubileuszowy i na dzień profesji św. Franciszka, 16. kwietnia, staniemy pod sztandarem naszym w obliczu Zwycięzcy przemocy piekielnej i w obliczu św. Franciszka, by odnowić uroczystą przysięgę złożoną niegdyś Bogu, Kościołowi, i św. Franciszkowi w dzień swojej profesji! Zatem przyjdźcie chętnie! Przyjdźcie jak najliczniej! Przyjdźcie sami i z przyjaciółmi myśli naszej! Serdecznie zapraszamy wszystkich, szczególnie Tercjarzy z bliska i z daleka. Liczymy na liczny udział.

Ojcowie Franciszkanie i zakon
Trzeciego Zakonu.

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— **Święcenia kapłańskie.** Najprzew. ks. kardynał dr. Bertram, książę-biskup wrocławski, udzielił w niedzielę, dnia 23. kwietnia 42 dyakonów święceń kapłańskich. Z nowowysiężonych księży pochodzi 34 z diecezji wrocławskiej, 5 z arcydiecezji ołomunieckiej i 3 z arcydiecezji praskiej.

— **Sprawa znaczków plebiscytowych.** Naddrekcyja poczt w Opolu pisze nam: Należy się spodziewać, że tak w niemieckiej jak i w polskiej części Górnego Śląska zostaną wycofane znajdujące się obecnie w obiegu znaczki plebiscytowe a w ich miejsce zaprowadzone zostaną znaczki niemieckie odnośnie polskie. Jest bardzo wątpliwem, czy po rozgraniczeniu nastąpi wymiana znaczków plebiscytowych, znajdujących się w rękach publiczności. Wobec tego radzimy, żeby nie zakupywano zbyt wielkich ilości znaczków plebiscytowych, chcąc uniknąć strat poważniejszych.

— **Do oficerów polskich na Śląsku.** Panom oficerom podaje się do wiadomości, że na zebraniu oficerów polskich na Śląsku w dniu 19. 4. bm. w Katowicach utworzył się Związek Oficerów Zapasowych. Wszystkich, którzy w zebraniu nie mogli brać udziału uprasza się o podanie dokładnego adresu do prezesa związku pułkownika Chroboka, Katowice, Friedensstr. 2.

— **Europejskie konsorcjum dla eksploatacji górnosłaskiego żelaza.** „Vossische Zeitung” donosi, że górnosłaskie koła przemysłowe zamierzają utworzyć, w porozumieniu z niemieckimi kołami gospodarczymi, wielkie ogólnoeuropejskie konsorcjum dla eksploatacji żelaza, albowiem tylko tą drogą spodziewają się osiągnąć przedwojenną wytwórczość. Konsorcjum składa się z przemysłowców niemieckich i górnosłaskich, dopiero później będą mogli do tegoż wstępować przemysłowcy innych krajów.

— **Nowe banknoty dwumarkowe.** Ze wglądów na stosowność banknotu dwumarkowego z dnia 1. marca 1920 r. wykonywane będą w przyszłości w innych kolorach. Na stronie przedniej będzie nadruk tekstu w kolorze jaskrawo-czerwonym, druk ochronny w kolorze niebieskawo-różowym; stemple kontrolne w lewym polu wykonane będą w kolorze brunatnym. Poddruk liniowy, sięgający aż do brzegów, pozostaje niezmienny szarobrunatny. Na stronie odwrotnej będzie druk ochronny w kolorze niebieskawo-różowym. Poddruk pozostaje jak dotychczas szarobrunatny, a nadruk tekstu czerwono-brunatny.

Z Bytomskiego

Bytom. (Z parafii św. Trójcy. Nasz kościół parafialny ma być w najbliższym czasie malowany. Prace malarskie kosztować będą, jak zapowiedział Wiel. ks. prob. Swierk, przeszło milion marek, a pokryte być mają z składek dobrovolnych. W święta wielkanocne rozpoczęto zbieranie ofiar. Mijamy nadzieję, że parafianie nie poskąpią grosza na cel tak zbożny, i że w czasie niezadługim zobaczymy świątynię naszą w odświeżonej szacie.

— **(Pierwsza Komunia św.)** W przyszłą niedzielę przystępują dzieci polskie do pierwszej Komunii św. Uroczystość kościelna odbędzie się rano po godzinie 7. Dotychczas był zwyczaj, że dzieci polskie szły do Komunii św. podczas nabożeństwa polskiego, o godz. 9 rano. Zapowiedź przełożenia uroczystości na godzinę wcześniejszą przyjęli parafianie polscy z pewnem niezadowolaniem, jak donosi nam o tem pewien korespondent z miasta. Korespondencyi nie zamieszczamy, sądząc, że powyższa uwaga wystarczy, by niedzielna uroczystość odbyła się według dawnego porządku i zwyczajów.

— **(Z parafii Panny Maryi).** Dowiadujemy się, że wprowadzenie nowego duszpasterza naszej parafii, ks. proboszcza Niestroja z Nowejwsi odbędzie się dnia 20. maja rb. po południu. Zarząd kościelny czyni już teraz przygotowania na godne przyjęcie proboszcza.

— **Nowy proces paskarski** rozpoczął się przed drugą bytomską izbą karną w ubiegły poniedziałek. Przed kratkami sądowymi stanęła klika paskarska, składająca się z 7 osób, które paskowały artykułami żywnościowymi, zakupionymi przez zarząd zakładów przemysłowych księcia pszczyńskiego do podziału pomiędzy robotników. Oskarżeni zarabiali na paskowaniu wielkie sumy, które płynęły do ich kieszeni. Głównym oskarżonym jest kierownik domu towarowego Ebel z Katowic, jego współnikami kupiec Schulz z Dyseldorfu, kupiec Niklas z Katowic, kupiec Karysch z Wirku, prokurzysta Friebe z Wirku, sekretarz górniczy Zimmer i kierownik domu towarowego w Kostuchnie Ratka. Ebel i Schulz znajdują się od roku 1920 w śledztwie. Rozprawy potrwać trzy do czterech tygodni.

Rozbark pod Bytomiem. (Ujęcie domniemanego mordercy). Tutejsza straż gminna aresztowała krawca Karola Fuhrmanna z Rozbarku, podejrzanego o współudział w zastrzeleniu Pk-

dry i Blumenthala, której to brodni dokonano onegdaj na ulicy Rzeźnickiej w Bytomiu. Fuhrmanna odtransportowano do bytomskiego więzienia śledczego.

— **(Aresztowanie złodzieja na konie.)** Straż gminna aresztowała poszukiwanego od dłuższego czasu złodzieja na konie, rzeźnika Józefa Boesego. Aresztowanego oddano w ręce bytomskiej policji kryminalnej.

— **(Sprawozdanie straży gminnej).** W czasie od 1 do 15 kwietnia straż gminna aresztowała na mocy nakazu ujęcia 5, za usiłowane morderstwo 2, za kradzież 7, za nieprawne noszenie broni 3, za bijatyki i grubą swawolę 19, za włóczenie się i bezdomność 21, za przemytnictwo i niedozwolone przejście granicy 7, za okaleczenie cielesne 2 osoby, a ostatecznie dla bezpieczeństwa rodziny 5 osób.

Szarlej pod Bytomiem. (Z płóczek szarlejskich „Jenny” i „Cecylia”). Wszystkim członkom Zjednoczenia Zawodowego Polskiego donosimy, że wybory do rady zakładowej na płóczkach szarlejskich odbędą się w sobotę, dnia 29-go kwietnia. Prosimy głosować tylko na listę Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, zaopatrzoną w numer pierwszy zaczynającą się nazwiskiem Franciszek Nowacki z Wielkich Piekar, palacz (Kesselwärter). Niech nikogo w ten dzień nie brakuje, niech każdy idzie śmiało i otwarcie na wybory, bo chodzi o nasze zwycięstwo. Zatem precz z p. Hamplem, który burzy spokój między robotnikami polskimi, taksamo precz z listą niemiecką. A więc, bracia robotnicy i siostry robotnice, dalej do agitacji za listą Franciszek Nowacki. Nasz kandydat jest odważnym człowiekiem i bronić nas będzie odważnie. Jan Hansel, Piekary, ulica Główna 15. — Teofil Ulfing, Szarlej, ul. Kanałowa 10.

Miechowice w Bytomskim. (Ofiara pracy). Na kopalni „Prusy” postradał życie górnik Cichon z Miechowic. Zwłoki przewieziono do lecznicy knapszaitowej.

— **(Pierwsza Komunia św.)** W drugie święto wielkanocne przystępowały do pierwszej Komunii św. dzieci polskie z parafii Bożego Ciała w liczbie 130. Uroczyste nabożeństwo odprawił i do dzieci oraz ich rodziców w serdecznych słowach przemówił Wiel. ks. proboszcz, dr. Demski.

Orzegów w Bytomskim. (Pierwsza Komunia św.) W ubiegłą niedzielę przystępowały nasze dzieci polskie po raz pierwszy do Stołu Pańskiego, mianowicie 98 chłopców i 94 dziewczęta. Uroczystość wypadła bardzo wspaniale, do czego przyczyniła się niemało śliczna pogoda. W procesji zaprowadzono dzieci do kościoła, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo z kazaniem. Serce radowało się, gdy dzieci nasze przyjmowały do swoich serduszek niewinnych Chleb Anielski. Naszemu Wiel. Duchowieństwu dziękujemy serdecznie za wszystkie trudy poniesione około przygotowania dzieci. Zaznaczyć trzeba, że w drugie święto wielkanocne przystępowało około 50 dzieci niemieckich do pierwszej Komunii św.

Bobrek w Bytomskim. (Nowe komorne.) W gminie naszej wynosi komorne 90 procent za mieszkania, 120 procent za lokale dla celów przemysłowych i kupieckich do czynszu, płaconego dnia 1-go lipca 1914 roku.

Król. Huta. (Pierwsza Komunia św.) W sobotę, dnia 22. kwietnia, przystępowało 150 dzieci polskich w kościele św. Jadwigi do pierwszej Komunii świętej. O godzinie 8 odprowadzono dzieci w procesji z probostwa do kościoła. Uroczyste nabożeństwo odprawił i przemowę okolicznościową wygłosił ks. prałat Tylla.

— **(Prymicye.)** W kościele św. Jadwigi odprawi nowowysiężony ks. Karol Willimsky, syn zmarłego rektora W. z Biskupic, swe prymicye. Ostatnie prymicye odbyły się przed 7 laty.

Z Katowickiego

Katowice. (Świętokradztwo.) W sobotę skradziono z kościoła Panny Maryi srebrny krucyfiks i cynowe naczynie do umywania rąk. Ślady wskazują na to, że złoczyńcy dobijali się także do tabernakulum. Wypadek ten spowodował urząd parafialny do zamykania świątyni przed południem po skończonych nabożeństwach aż do godz. 4 po południu, oraz od Anioł Pański aż do rana.

— **(Znalezienie zwłok.)** Na haldzie w pobliżu huty Schellera znaleziono zwłoki mężczyzny, w których rozpoznano niejakiego Kubiczka z Zawodzia. Zatrucie alkoholem ma być przyczyną śmierci.

— **(Konfiskata cukru.)** Tutejszy urząd celny skonfiskował w ubiegłym miesiącu 20 centnarów cukru, które były przeznaczone do przemycania przez granicę.

Zwracamy Szanownem Czytelnikom uwagę na ogłoszenie zaszczynie znanej fabryki papierosów „Sarmatia” w Poznaniu, której znakomite papierosy nieustępujące najlepszym wyrobom niemieckim nabyć można w firmie W. Kończak i Sp. w Katowicach ul. Jana 1—3 oraz w filiach tejże firmy w Mysłowicach i Królewskiej Hucie po cenach fabrycznych.

Laurahuta w Katowickim. (Napad na lekarza). W środę wieczorem o godzinie 10 na-

padło kilka osób na tutejszego lekarza dr. Brehnera, który w towarzystwie swej córki zamierzał iść do tramwaju. Napastnicy obili go tak niebezpiecznie, że B. będzie musiał na kilka dni zawiesić swą czynność lekarską. Na głośnie wołanie córki o pomoc, napastnicy uciekli i uszli niepoznani w ciemnościach nocy. Wskutek tego napadu lekarze nasi postanowili nie udzielać pomocy wieczorem i w nocy, aż stosunki bezpieczeństwa zmienią się na lepsze.

Z Zaborskiego

Zabrze. (7 wypadków czarnej ospy.) Dotychczas zgłoszono w dyrekcji policji 7 wypadków czarnej ospy z samego Zabrze. W całym powiecie zachorowało 12 osób.

— (Tęzec karku.) W ostatnich dniach zachorowały dwie osoby na tę niebezpieczną chorobę.

Z Gliwickiego

Gliwice. (25 tysięcy marek nagrody.) Tutejszy pierwszy prokurator wyznaczył 25 tysięcy marek nagrody na wykrycie sprawcy, który dnia 18. kwietnia rb. zamordował śp. dr. Styczyńskiego. Sprawca jest człowiekiem liczącym 20—30 lat życia o okrągłej, pełnej, nieco czerwonej twarzy bez wosa, mniej więcej 1.70 m. wysoki. Ubrany był w ciemnogranatowe ubranie i płaszcz szary. Jakieś doniesienia, mogące się przyczynić do wydłuszenia sprawcy, należy podać do akt 5 l. 458—22 pierwszego prokuratora w Gliwicach lub też w najbliższym urzędzie policyjnym.

— W sprawie zamordowania Seichtera, którego, jak wiadomo, orgeszwowcy przebrani w mundury policji zielonej aresztowali w kinematografie w Zabrze i wywieźli automobilem do lasu pod Gliwicami i tam zamordowali, aresztowały władze międzysojusznice orgeszwowca Satzka i odstawiły go do więzienia przy ulicy Keitha. Satzek mieszkał w Gliwicach przy ulicy Hegenscheidta w domu pod nr. 72. W zamordowaniu Seichtera miał być czynny także niejaki Soltysik albo Scholtysik, który uciekł a może się tylko ukrył tak, że go nie można pojmać.

Szobiszowice pod Gliwicami. (Nowy napad na ks. prob. Mateję.) „Sztandar Polski” pisze: W sobotę wieczorem około godziny 8 zjawiło się przed probostwem w Szobiszowicach kilkunastu orgeszwowców, z których część obstała naokoło plebanii, podczas gdy reszta wtargnęła do mieszkania ks. proboszcza Mateji oraz ks. kapelana Kowolika. Zarówno ks. proboszcz, jak i ks. kapelan znajdowali się o tym czasie w kościele. Służąca ks. Mateji, której udało się wydostać podczas przeszukiwania domostwa z otoczonej plebanii, zwróciła się do odwachu francuskiego, stacyonowanego w Szobiszowicach. W międzyczasie zebrało się kilku odważnych młodzieńców polskich z Szobiszowic, którzy doróżką udali się ku kościołowi i naklonili ks. Mateję i ks. Kowolika do opuszczenia Gliwic. W Szobiszowicach pozostał tylko ks. Gliwa.

Jak wiadomo, urządcono już przed kilku tygodniami zamach morderczy na ks. proboszcza Mateję. Oddano wówczas do jego sypialni 9 strzałów rewolwerowych. Cudem tylko uszedł wtedy ks. Mateja śmierci. Tym razem ks. Mateji nie zamordowano tylko dzięki faktowi, że w chwili napadu znajdował się w kościele. Już w piątek wieczorem przyszedł jakiś podejrzany osobnik na probostwo i chciał koniecznie mówić z ks. proboszczem; prawdopodobnie przychodził z zamiarem zamordowania ks. proboszcza; plan ten jednakowoż się nie udał, gdyż nie wpuszczono go na probostwo.

Ks. Mateja jest prezesem Polskiego Komitetu dla Górnego Śląska, pozostałego pod panowaniem niemieckim. Zarówno on, jak i ks. kapelan Kowolik, znany działacz zwłaszcza towarzystw polskich w Szobiszowicach, otrzymali liczne listy z pogrózkami. W sobotę orgeszwowcy zamierzali prawdopodobnie obydwóch księży zamordować.

Z Pszczyńskiego

Pszczyzna. (Z ruchu Związku byłych powstańców). Związek byłych powstańców liczy obecnie w powiecie pszczyńskim 81 grup z 2457 członkami oprócz części przydzielonej do Rybnickiego, która przechodzi znowu do powiatu pszczyńskiego. W pierwszym powstaniu brało udział 2093, w drugim 3100, w trzecim 5550 członków. Poległych z powiatu pszczyńskiego było: w pierwszym powstaniu 27, w drugim 4, w trzecim 88, razem 119 powstańców; rannych w pierwszym powstaniu 13, w drugim 5, w trzecim 120, razem 138 powstańców. Zabitych było podczas akcji plebiscytowej 1, rannych 2. Wsparć wypłacono z Głównego Zarządu Związku Byłych Powstańców 9.884.50 mk., z składek publicznych 23.313 mk., tak że w kasie wsparciowej pozostało jeszcze 6.611.40 mk. Oprócz tego wypłacono z funduszy aprowizacji na Gwiazdkę 45 tysięcy mk. i dalsze fundusze około 100 tysięcy marek stoją do dyspozycji. Związek postarał się o ulokowanie 140 powstańców bezrobotnych. Tamiej żywności sprzedał dla biednych za 9884,50 mk., które pieniądze obrócono na wsparcia.

Z Rybnickiego

Birtułowy w Rybnickiem. (Powrót po 7-letniej niewoli.) Pod koniec roku 1914 dostał się do niewoli francuskiej nieżonaty Maciej Kuśka. Odtąd nie było po nim śladu. Teraz nagle, ku wielkiej radości rodziców i rodzeństwa, rzekomo zaginiony powrócił do domu.

Z Kozielskiego

Komorno w Kozielskiem. (Kradzież z włamaniem.) W poniedziałek wielkanocny włamał się złodziej, podczas gdy wszyscy domownicy byli w kościele, do posiadłości młynarza Gacha. Oknem wszedł do mieszkania i dobrał się do szafy. W międzyczasie powrócił właściciel z kościoła i spłoszył złodzieja, który uciekł, zabierając ze sobą tylko króciçe. Puszczono się w pościg za uciekającym i ujęto go. Złodziej, niejaki Jan Szafarczyk, jest byłym uczniem domu poprawy. Umieszczono go we więzieniu.

Z Strzeleckiego

Poręba w Strzeleckiem. (Odebranie orgeszowcom karabinu maszynowego.) W nocy na 12 kwietnia straż gminna w Porębie pod Górą św. Anny odebrała orgeszowcom jeden ciężki karabin maszynowy. Orgeszowcy karabin ten wydobyli z ukrycia, aby go oczyścić i przygotować do użytku.

Z Oleskiego

Sowczyce w Oleskiem. (Zamach.) Do mieszkania pewnego tutejszego posiadziela wrzucano nabój dynamitowy. Tenże wybuchł; odłamki okaleczyły właściciela ciężko. Nieszczęśliwy zmarł w drodze do lecznicy. Z tego wynika, że bezpieczeństwo życia i mienia publicznego jest zagrożone w całym powiecie. Władze nie czynią nic, by położyć kres szerszemu się bandytyzmowi.

Szywałd w Oleskiem. (Skutki żartowania z bronią.) Robotnik dominialny Lonschik z niedalekiego Kamienia strzelił z karabinu rzekomo na postrach. Kula ugodziła 18-letniego parobka, wychodzącego z chlewa i zraniła go ciężko. Jeszcze tego samego dnia zmarł parobek. Zwłoki przewieziono do Olesna.

Z Tarnogórskiego

Tarn. Góry. (Wywożąc do Niemiec.) W tych dniach wywieziono z martwego toru tutejszej stacji kolejowej wagon zwrotnic i belek do Lublińca rzekomo w celu przybudowania tamże nowego toru. Dwa dni później wysłano ponownie jeden wagon z różnymi częściami kolejowymi do Lublińca. Ponieważ kolejarzom w Lublińcu nie jest nic wiadomo o budowie tam nowego toru, przeto przypuszcza się, że wspomniane wagony z materiałami kolejowymi zostały wysłane na niemiecką stronę Śląska.

— (W mundurze żołnierza angielskiego.) Przed pewien dom przy ulicy Lublinieckiej zjechał powóz, na którym znajdował się jakiś osobnik w mundurze żołnierza angielskiego, zachowujący się bardzo podpadająco. Osobnika tego zauważył pewien Anglik, który spowodował jego aresztowanie. Niewątpliwie śledztwo wykaże, kto jest aresztowany i w jakim celu przybył do miasta w angielskim mundurze wojskowym.

Stare Tarnowice. (Aresztowanie sprzeniewiercy.) W tych dniach aresztowano tu pomocnika pocztowego M. za sprzeniewierzenie pieniędzy urzędowych.

POCZTA REDAKCYI.

Panu A. S. w Lipinach. List zadziwił nas bardzo, atoli więcej zadziwia nas twierdzenie, że dyrygent p. L. zakazał (!?) nam zamieszczenia oświadczenia Pańskiego. Jeżeli p. L. na posiedzeniu Rady obywatelskiej tak oświadczył, natenczas skłamał świadomie. Redakcja nie zna wcale p. L., dalej p. L. w Redakcyi naszej wcale nie był, ani też do nas nie pisał. Zresztą Redakcja nie pozwoli sobie robić przepisów od nikogo. Że tak jest, dowodzi nr. 89 gazety, w którym oświadczenie Pana zamieściliśmy. Wprawdzie zamieszczono go z pewnem opóźnieniem, co należy tłumaczyć tem, że przedtem musieliśmy uwzględnić starsze korespondencyje. Temsamem sprawa jest załatwiona i nikt nie potrzebuje mieć żalu do nas. Co do oświadczenia dyrygenta p. L. prosimy o bliższe szczegóły i podanie świadków, którzy na owem zebraniu byli. Sprawy nie możemy puścić płazem, gdyż trudno milczeć na zaczepianie Redakcyi i redaktorów i rozsiewanie o nich kłamliwych wiadomości.

Kwit do zamówienia naszej gazety na pocztie.

Bestellschein.

Unterzeichneter abonniert hiermit bei dem hiesigen Postamt für den Monat Mai 1922 auf die in Beuthen O/S. täglich erscheinende Zeitung

„Dziennik Śląski“

für 18 Mark mit Abtrag.

Vor- und Zuname

Ort u. Strasse :

. den 19

Postamt

Kwit ten należy wyciąć i napisać imię i nazwisko i wraz z pieniędzmi doreczyć listowemu lub oddać na pocztie.

Wrocławskie ceny targowe.

Notowania urzędowe za 50 kilogramów z dnia 24. kwietnia 1922.

Zboże.

Pszenica 600,00. — Żyto 440,00. — Jęczmień zimowy 500 do 510,00. — Jęczmień letowy 560 do 580,00.

Nasiona.

Len 900 do 950,00. — Rzepak (raps) 800 do 850,00.

Stan waluty giełdy berlińskiej

Płacono za	24. 4.	22. 4
100 guldenów holenderskich	9.752,75	10.187,25
100 franków belgijskich	2.197,25	2.297,10
100 „ francuskich	2.397,00	2.491,85
100 „ szwajcarskich	4.978,75	5.215,95
100 koron norweskich	4.843,90	5.123,55
100 „ duńskich	5.448,15	5.717,50
100 „ szwedzkich	6.641,65	6.926,30
100 „ austriackich	3,38	3,43
100 „ czeskich	500,35	520,30
100 „ węgierskich	34,85	34,85
100 lirów włoskich	1.391,25	1.443,15
1 funt sterlingów angielskich	1.128,35	1.178,50
1 dolar amerykański	255,68	266,53 1/2

Marka polska.

W Berlinie płacono za 100 marek polskich 7,20 mk. niemieckich.

Wyciąg wygranych losów

19. prusko-południowo-niem. (245. pruskiej) loteryi klasowej 5. klasa. 8. dzień ciągnięcia. 21. kwietnia 1922. Na każdy wymieniony poniżej numer padły dwie równo wygrane zależnie od losów I i II oddziału.

W przedpołudniowym ciągnięciu wygrały:

2 sz 60000 M 237423
2 sz 10000 M 71707
22 sz 5000 M 11180 13251 92889 141228 189222 188270 220126 220264
238057 240862 298773
126 sz 3000 M 6570 6714 11893 14672 15841 18228 22850 26416 33284
45914 47868 52253 55025 66474 70398 70981 72910 76974 80702
91178 93605 104268 107205 111447 112338 118404 119509 121379 123953
127187 132172 133270 185348 1397-9 140698 144400 153698 159803 165888
168-92 174470 176072 176720 176830 187728 188582 200768 207125 227303
227797 228478 234407 239157 240121 241918 253855 273468 278385 284855
286022 290377 292578 299825
348 sz 1000 M 526 1425 2273 5313 6343 6560 6771 7634 9115 9379
9990 9998 10558 15637 18206 18305 19039 20225 21948 24265 26626
27177 27254 28143 28414 28711 29392 32508 32986 33522 38720 37348
37670 37840 39092 41502 41852 43563 46185 51099 53973 60061 60870
61946 62532 62849 69307 70194 74822 76087 76360 78184 78379 80070
81970 82 94 82418 83845 86264 87749 87941 91079 95091 96049
98654 99348 99 66 100551 10 031 109618 109675 111634 112370 115628
137698 138012 188551 139189 141086 142652 143292 144 60 145068 145683
146764 151425 155442 158547 169371 169891 180323 182162 183812 183817
186877 186892 189560 173758 174499 175324 175837 175538 182576 184393
185221 185338 185673 188394 18918 191858 191999 193998 197476 193892
202821 207300 211828 212381 218789 221279 222818 222856 224144 224276
224901 225679 226-05 227789 228235 229502 233977 236623 237182 239605
240-26 243-40 248065 248789 247494 249571 254805 267743 268607 269450
261498 262450 265-529 264861 2 0601 271578 278220 282707 282913 285599
285898 290052 290440 291888 291918 292245 292314 294928 296090 298353

W popołudniowym ciągnięciu wygrały:

6 sz 10000 M 20649 69080 128157
18 sz 6000 M 16673 76577 93250 168699 201861 261125 261673 277318
281665
130 sz 8000 M 5003 5721 21071 22953 23989 25720 27089 34918 42312
44168 61767 58232 61031 70082 70334 78093 80820 87118 94044 99227
101618 103733 111640 116019 119256 119982 123594 133105 136700 140759
148774 151119 153576 156852 169700 177116 183178 185683 187211 188683
192972 200398 203261 205444 209734 212096 214740 224779 229886 231284
235159 241151 241375 241646 243516 250859 255591 271480 277805 278892
282465 288788 290513 291839 298433
406 sz 1000 M 275 1740 2984 8070 3144 7195 9178 9400 12808
13661 13688 20101 22398 27507 80916 32807 33115 34350 34596 5068
37004 39391 40995 41168 41705 42572 43780 44029 44082 47167 48015
48213 52275 57008 57805 58515 60017 61088 65071 67034 67976 71031
72402 83178 74701 75330 76581 78427 78971 79655 83840 84706 85659
87928 94928 90808 92102 93358 97613 10-246 103358 104295 107432
112430 112798 113085 113658 114888 115154 119242 120848 122495 122507
123217 124110 124-78 124663 125392 128097 129152 129189 129309 131403
132821 133159 134939 137103 138009 138050 139449 143059 144613 145229
148311 152731 152814 16 872 159340 156513 159186 160161 161987 162624
163165 164572 164926 168979 169116 170863 171387 171844 173092 173887
176805 181174 18215 183687 189453 187457 187859 189794 191234 194393
194532 197153 200121 200711 201936 204043 205887 206066 206512 206830
208384 210282 210311 210347 211091 211149 211406 211414 211658 216217
219366 2217-9 222637 224824 225058 225348 227411 227794 228511
229274 230843 230546 231661 232238 237067 237220 237317 238068 239676
240384 245042 247235 247445 251278 251691 252863 253452 257497 259742
263-07 26-227 264718 265-01 265271 265341 265657 266737 267301 268994
270427 272053 272342 275419 277403 277428 279241 281295 283419 284 94
285924 286443 29-031 294222 294392 294444 296611 297413 297566 298043

□ — MAŁY FELJETON — □

Organizacja konferencji genueńskiej.

Umyślny korespondent krakowskiego „Czasu“ pisze z Genui, co następuje:

Pałac San Giorgio służył wyłącznie dla pierwszego uroczystego posiedzenia; obecnie rezydencją konferencyi (sekretaryat komisji) jest piękny palazzo Reale przy via Balbi. Dziennikarze rozporządzają specjalnym wielkim lokalem na placu Zecca, t. zw. Casa de Stampa, gdzie na trzech piętrach pomieszczono wszystkie urządzenia potrzebne dla pracy dziennikarskiej. Mamy więc tam oprócz wielkiej sali z mnóstwem biurek do pisania, własną pocztę, telefon, telegraf i biuro daktylografek (za opłatą). Tam gromadzą się dziennikarze, którzy w liczbie około 700 zjechali się z wszystkich krajów Europy. Są między nimi najwybitniejsi, jak naczelny redaktor „Timesa“ Stead na czele całego sztabu pomocników, Pertinax z „Echo de Paris“, Herbert z paryskiego „Temps“, Teodor Wolff z „Berliner Tageblatt“, że wymienię tylko bardziej znane nazwiska. Z Włoch przybyli wszyscy bez wyjątku publicyści, zajmujący poważniejsze stanowisko. Na czele biura Casy stoi hr. Ponzoni. Dla Słowian jest specjalnie przeznaczony pułkownik Tonelli, który umie cokolwiek po rosyjsku.

Drugą instytucją dziennikarską jest Albergo dei Giornalisti na t. zw. Coregio, wysoko nad morzem u wejścia do portu. Są to dwa wielkie trzypiętrowe budynki świeżo wzniesione o 200 pokojach przeznaczonych dla dziennikarzy. Tam i ja znalazłem pomieszczenie. Płacimy za pokój z dodatkami 40 lirów, co przerachowane na polską walutę wynosi 8000 mk.! Wogóle ceny są sone. Lud genueński uczył przyjazd delegacji podniesieniem wszystkich cen o 100

procent, za wiedzą i zezwoleniem władz swoich. Nawet taryfa dorózkarska uległa tej zwyzce. Prawdopodobnie względy budżetowe odgrywały rolę; ponieważ „wielkie“ państwa (Belgia) są gośćmi Włoch, państwa mniejsze muszą płacić nieco więcej dla przywrócenia równowagi; wszystko jest all-right, jak mówią teraz Włosi na cześć swoich drogiej sprzymierzeńców. Jedzenie kosztuje 20 do 25 lirów (dwie potrawy i przystawka), w hotelach nieco drożej.

Pewne ułatwienie życia stanowi omnibus krążący do północy pomiędzy Casa de Stampa i Albergo dei Giornalisti, z którego korzystamy bezpłatnie.

Polskie biuro delegacyjno-prasowe mieści się przy via Venti settempre 33 na 6 piętrze, ale jest winda (nie zawsze). Polska delegacja mieszka w hotelu Eden razem z Węgrami, Portugalczykami i Hiszpanami. Czechów umieszczono w Rapallo, ale minister Benesz zajmuje osobne mieszkanie w hotelu Bristol.

To rozerwanie biur polskiej delegacji nie jest korzystne dla sprawności jej pracy; ale trzeba się było zastosować do wskazówek gospodarza.

Dr. A. Beaupre.

Narody słowiańskie po wojnie.

Ciekawe studjum o „Słowiańszczyźnie po wojnie światowej“ drukuje dr. Jan Czerwinka w miesięczniku czeskim „Nowe Czechy“. Oblicza on, że przed wojną było w Europie 27 państw, w czem 4 słowiańskie, 7 germańskich, 8 romańskich, 1 państwo z większością wprawdzie słowiańską, rządzone jednak przez mniejszość germańską (Austria), dalej 3 państwa germańsko-romańskie, pozatem 4 państwa narodów innych. W państwach słowiańskich, zajmujących więcej niż połowę Europy i prawie trzecią część jej ludności, zamieszkiwało 79,6% wszystkich słowian europejskich, 7,3% zmuszonych było istnieć pod wrogiemi nieraz rządami ob-

cymi, 13,1% słowian żyło w Austrii, gdzie dzięki swej sile liczebnej zdobyli sobie przynajmniej znośne warunki życiowe. Wojna światowa stosunek ten gruntownie zmieniła. Czarnogóra przestała istnieć, powstała Polska i Czechosłowacja, od Rosyi zostały oderwane olbrzymie przestrzenie, Austrię ograniczono do Wiednia i części krajów alpejskich i t. p. Państwa słowiańskie liczą obecnie o 20 milionów mieszkańców więcej niż przed wojną, terytoryalnie jednak zmniejszyły się. Germańskie państwa przez wojnę straciły, państwa romańskie zyskały. Słowianie obecnie w 96% zamieszkują w państwach słowiańskich, a więc o 23 1/2 miliona więcej, niż przed wojną; reszta jednak w liczbie 5 i pół miliona znajduje się dotychczas pod rządami obcych. W państwach germańskich zamieszkuje 86,5% wszystkich germańców europejskich, gdy ludcy romańskie prawie w zupełności, bo w 98,6% żyją we własnych państwach narodowych. Istnieje obecnie pięć państw słowiańskich: Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, Rosya i Bułgarya, w których pod względem koncentracji narodowej żyje: w Polsce 87% wszystkich w Europie znajdujących się Polaków, w Czechosłowacji — 92% wszystkich Czechosłowaków, z Jugosłowian zamieszkuje własne państwo 93%, Bułgarów 75,5% Rosyan 92%. Jedni tylko Serbowie lużyccy pozostali w zupełności w obcej niewoli.

Życzenie Cziczeryna.

Nikt, zdaje się, nie mógłby twierdzić, iż członkowie sowiećów, przypuszczeni w Genui do towarzystwa europejskich mężów stanu, odznaczają się nieśmiałością lub zbytnią skromnością. O ich śmiałości świadczy także to, co z kół socjalistycznych podają: że Cziczeryn wypowiedział życzenie odwiedzenia papieża, aby mu złożyć podziękowanie za wspaniałomyślną pomoc, okazaną głodnej Rosyi.